

PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY

„SOKÓŁ”

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH GIMNASTYCZNYCH TOW. SOKOLICH W AUSTRII,
WYCHODZI PIERWSZEGO KAŻDEGO MIESIĄCA.

Prenumerować można: w Administracji, ulica Sokola 1. 7 i we wszystkich księgarniach.

Redakcja i Administracja we Lwowie przy ulicy Sokola 1. 7.

Cena prenumeracyjna:	
Miejscowa	rocznie
bez przesyłki	. 2 kor. 40 h.
z przesyłką	. 2 " 60 "
Zamiejscowa	
z przesyłką	. 3 " — "
Miejscowa	półroczn.
bez przesyłki	. 1 kor. 30 h.
z przesyłką	. 1 " 40 "
Zamiejscowa	
z przesyłką	. 1 " 60 "
Numer pojedynczy bez przesyłki 30 hal.	

Przedpłata roczna z przesyłką
poostową pod opaką:Do Królestwa polskiego,
Litwy, Rosyi 1 rs. 50 kop.Do W. Ks. Poznańskiego
Prus i Niemiec 3 marki.Do krajów związku poczt.
Europy i Stanów Zjed. Ameryki 5 franków.Do krajów innych podług
taryfy pocztowej z dolieszeniem opakowania i t. d.

Pilne korespondencye upraszamy nadsełać najpóźniej do 15. w miesiącu.

Obowiązkiem każdego prawego Sokola polskiego jest!*Dbać o zdrowie fizyczne i duchowe swoje i swoich;**Przestrzegać czystości i wyłącznego używania mowy polskiej;**Popierać przede wszystkim przemysł polski;**Pracować usilnie nad uświadomieniem i pozyskaniem ludu do pracy narodowej.*

Treść: Część obowiązuca: Uchwała Zjazdu delegatów. — Część zwykła: Fizyczne wychowanie w Szwecyi. — Nasze szkolnie. — Ćwiczenia na zlot okręgu VI. w Trembowli w r. 1909. — Sprawy Związku sokolego. — Posiedz. związek. grona naucz. — Sprawy Okręgów. — Tegoroczne zawody w związkach gimnastycznych. — Kronika sokola. — Nekrologia. — Wykaz datków na stypendyum im. Durskiego. — Ogłoszenia. —

CZĘŚĆ OBOWIAZUJĄCA.

Zjazd delegatów wprowadził jako okrycie wierzchnie do stroju sokolego pelerynę ze sukna barwy ciemno-szarej, takiego samego jak na dotychczasowe haweloki, dopasowaną do ramion, bez podszewki, z kapturem urządzonym do przypinania pod kołnierzem, długą tak, aby odległość dolnego jej brzegu od ziemi wynosiła 30 cm., zapinaną na pięć rogowych czarnych guzików, pod szyją zaś u końców kołnierza na haftki. Z przodu peleryny mają być urządzone dwa otwory na ręce tak wielkie, ażeby można wygodnie wydobywać ręce na zewnątrz i swobodnie nimi poruszać. Otwory te mają być zasłonięte listwą z tego samego sukna 3 cm. szeroką, przyszytą u góry, na krawędzi i dołu otworu, zapinane na dwa guziki, takie same, jak z przodu peleryny. Wewnątrz płaszcza tuż pod kołnierzem w środku jego i wraz z nim mają być wszyte dwa paski (szelki) również z tego sukna 3 cm. szerokie, jeden z przyszytą na końcu sprzączką, obydwie tak długie, iżby można przełożywszy je pod ramiona popod pachy spaść pod grzbietem i w ten sposób umożliwić podtrzymywanie peleryny w razie odrzucenia jej na plecy. Pod obydwoma połami peleryny, dla przytrzymywania ich, w wysokości drugiego od dołu guzika mają być przyszyte poziomo, końcowymi brzegami dwa paski ze sukna użytego na peleryny, 12 cm. długie. Kieszenie najlepiej urządzić ponad tymi paskami przez naszycie płatów sukna peleryny wzdłuż dolnej części spodu otworu na ręce.

Grubość i jakość sukna dowolna, barwa bezwzględnie ciemno-szara.

Przewodnictwo Związku.

CZĘŚĆ ZWYKŁA.

W. Sikorski.

Fizyczne wychowanie w Szwecyi.

Patrząc z bliska na wychowanie młodzieży szwedzkiej musi się przyjść do przekonania, że z dzisiejszych

narodów Szwedzi może najlepiej pojęli doniosłe znaczenie harmonijnego rozwoju ciała i duszy. Naśladując w tym względzie Greków i to tak dalece, że stworzyli u siebie „Igrzyska północne”, obejmujące całokształt wychowania fizycznego, a młodzież starając się przygotować do życia wojskowego począwszy od szkoły ludowej, dostosowując do celu środki opierając ich dobór na długoletnich doświadczeniach i gruntownej wiedzy; celu swego jakim jest danie ojezyźnie zdrowych obywateli i odznaczających się piękną budową ciała, nie spuszczaają nigdy z oczu. Rezultaty też, powiedzmy, zdumiewające, jakie osiągnęli w tym względzie, są wynikiem pracy całego szeregu lat, a zarazem wynikiem współdziałania wszystkich warstw ludności, czynników należących tak do administracji cywilnej jak i wojskowej, tak rządu jak instytucji prywatnych.

Zamiarem moim jest dać pewien pogląd na drogi któremi Szwedzi dążą i na rezultaty jakie osiągają. Będzie to tylko szczegół pewien mianowicie pogląd na to, co się dzieje w szkole ludowej. Chcę tym sposobem zapełnić lukę jaka w naszych wiadomościach o tem panuje i opieram się w tym szkicu na urzędowych sprawozdaniach i własnych spostrzeżeniach unikając nawet informacji. Informacje bowiem takie będą zawsze zabarwione usprawiedliwioną zresztą dumą narodową z tego co naród za swą chlubę uważa.

Wszelkie fakty i daty — szczególnie dotyczące szkół — odnoszą się wyłącznie do Sztokholmu.

Szwedzka szkoła lud. dzieli się na niższą i wyższą:

Niższa obejmuje klasy I—VI (arsklasserna) czyli kursy 1—12 (terminskurserna) odpowiadających mniej więcej naszym półroczom. Kursy 1—4 zowią się małą szkołą (smaskolan), 5—12 właściwą szkołą ludową (egentliga folkskolan).

Wyższa szkoła ludowa obejmuje klasę VII i VIII czyli kursy 13—16 i jest nadobowiązkową, podczas gdy niższa jest obowiązkową. Po ukończeniu wyższej szkoły ludowej jest młodzież uwolnioną od obowiązku nauki wieczornej, do czego w przeciwnym wypadku jest zobowiązana.

W szkołach ludowych należy odróżnić gimnastykę klas od 1—3 włącznie od gimnastyki w klasach 4—8.

Podczas gdy ćwiczenia w tych pierwszych klasach ograniczają się do pojedynczych ćwiczeń przerabianych w izbach szkolnych (gymnastiska interpolingar), a przeprowadzanych przez nauczycieli i nauczycielki klas, ćwiczenia w klasach od 4—8 odbywają się w salach gimnastycznych co drugi dzień (trwają pół godziny), a prowadzi je nauczycielki i nauczyciele, którzy ukończyli kilkumiesięczny kurs w Instytucie centralnym.

Korzystając z uprzejmości kierowników szkół byłem obecnym na kilku takich lekcyach gimnastyki. Sale gimnastyczne we wszystkich szkołach urządzone na wzór sal w Instytucie centralnym, jak również we wszystkich szkołach prowadzi się ćwiczenia zupełnie tak, jak w tym zakładzie. Stąd bowiem rozciąga się kontrolę na wszystkie zakłady w kraju (kapitan Selén jest inspektorem szkół w Sztokholmie, profesor Törngren w całym kraju; obaj są nauczycielami w Instytucie), stąd też czerpie się zasady jednego i tego samego systemu. Wychodzi to tylko na korzyść młodzieży i korzyść ogólną. Młodzież bowiem doskonalili się w tych samych ruchach (z zachowaniem stopniowania) w szkołach ludowych, średnich, a następnie w czasie swej służby wojskowej, do której właściwie przygotowuje się przez cały szereg lat, począwszy od szkół ludowych.

Młodzież ćwiczy się w mesztach, które są inwentarzem szkół. Przeciwno temu zarządzeniu podnieśli kierownicy szkół w ostatnim sprawozdaniu słuszny zarzut, że tak ciągła zmiana mesztów — nieraz przepoconych — jest niehygieniczna, a przytem dobieranie ich zabiera dużo czasu. Żądają wobec tego, ażeby z mesztów szkolnych korzystała tylko młodzież najbiedniejsza. Tak chłopcy jak dziewczęta rozbierają się w opalanych korytarzach, które służą zarazem za szatnię: chłopcy w codziennych ubraniach, a raczej spodniach i koszuli, dziewczęta w szerokich majteczkach do kolan niekiedy jednak obcisłych, gdyż to dziatwa szkół ludowych więc często uboga zatem ćwiczy się w tem co ma do codziennego użytku. Zazwyczaj bierze w lekcyi udział 30 dzieci tj. tyle ile uczniów lub uczenic w klasie; często jednak łączy się kilka klas w jeden gimnastyczny oddział.

Lekcja odbywa się w ten sposób:

Odgłos świstawki; uczniowie ustawiają się w dwuszeręgi po 16-stu. „God morgon, gossarna!“ woła nauczyciel. „God morgon lärare!“ odpowiadają chłopcy zgodnie. Zwyczajowo tego w oddziałach żeńskich nie zauważyłem. W zwyczaju tym uzewnętrznia się wewnętrzna łączność nauczyciela z dziatwą w wspólnej pracy; a wspólność ta jest zupełnie widoczną w ciągu całej lekcyi. Jest to wynikiem tego, że sam nauczyciel wnikał we właściwe znaczenie cielesnego wychowania i właściwy jego cel ma ciągle przed oczyma. A dalej wynikiem tego, że lekcyi gimnastyki nie uważa się tylko za czas „wyruszenia się“, lecz za takąsamą naukę jak każdą inną, jeżeli nie ważniejszą. Łatwiej bowiem uzupełnić w późniejszym wieku brakujące nam wiadomości, niż usunąć zaniedbania dopuszczone w czasie rozwoju ciała zatem w czasie kiedy niejedno można poprawić lub uzupełnić, co później już nieraz nigdy poprawić się nie da.

Jeden z uczniów zdaje raport kolejno z każdego oddziału. Trzeba widzieć z jakim to wojskowym zacięciem każdy z nich występuje przed swój pluton i donośnym głosem wydaje rozkaz: „giv-akt!“ a następnie zdaje raport z ilości ćwiczących się. To jeden ze środków do wyrobienia samodzielności. Następują ćwiczenia nóg jak postawy napalcowe, kuczki itp. Przy ruchach szybszych młodzież liczy takt sama, głosem donośnym, równym. Krótki rozkaz i młodzież rozbiega się po sali i staje przy drabinkach (ribbstolach). Na następny rozkaz ramiona prężą się w pion, tułów pochyla wstecz. pierś wypukła. To ćwiczenia mięśni prostujących kręgosłup, jedno z najbardziej charakterystycznych systemu szwedzkiego, a zarazem najbardziej koniecznych dla mło-

dzieży, która zmuszona pracować przez dłuższy czas siedząc, przyzwyczajają się rażąco do pochylej postawy. Po ćwiczeniu tym następuje z zasady skłon wprzód, a młodzież próbuje dosięgnąć końcami palców podłogi, co też udaje się jej z łatwością. Znowu krótki rozkaz: Kraty na bloczkach opuszczają się, słupy i łąty (bumy) podnoszą. Wszystko robi sama dziatwa według z góry ułożonego porządku.

Po tej czynności młodzież ustawia się w sześciu szeregach i w tej liczbie przystępuje do krat. Przeploty przez kraty idą żwawo, szybko i równocześnie. Do krat przystępuje następna szóstka podczas gdy pierwsza ćwiczy się w równowadze na łątach. Radość patrzeć z jaką pewnością siebie balansują chłopcy lub dziewczęta na łącie zawieszanej w wysokości 1—1'35 m. nad podłogą utkwivszy wzrok w jeden punkt, lekceważąc wszelkie drgania przyrządu. To są naprawdę ćwiczenia systemu nerwowego. Wtem krótki gwizd: łąty wraz z słupami nikań w podłodze, kraty jadań na bloczkach w powietrze, a dziatwa biegnie w dwuszeręgi i znowu tworzy się kolumna ćwiczebna.

„Wstecz zwrot, w pochód, w prawo wstecz — zwrot!“ Mimo tak skomplikowanego rozkazu młodzież wykonuje ruchy z zupełną pewnością siebie, a przytem równocześnie. Widoczno, że rozkaz ten dobrze jej znany a te same ruchy nieraz przećwiczone. Następnie przećwicza młodzież w postawie wypadnej i silnie wprzód podanej prężenie ramion w pion. Położenie ramion równe, wszystkie się kryją, jak również równanie ćwiczących się wzorowe. Tych kilka natężających ruchów zupełnie wystarcza do przećwiczenia mięśni karku, łopatek i grzbietu. To jest początek specjalnych ćwiczeń mięśni tułowia. Na rozkaz: „do postawy — wróć!“ wszystko jak jeden wraca do postawy zasadnej, „Jedynki wstecz zwrot, w pochód!“ Następują ćwiczenia pochodu i biegu dwu kolumn po dwu zamkniętych dla siebie elipsach. Ćwiczenia te są nieodłączną częścią składową gimnastyki szwedzkiej, przyczem pochód urozmaica się — szczególnie w gimnastyce dziewcząt — różnymi rodzajami płaśu. Najczęściej w czasie biegu wydaje się rozkaz: „siaś!“ lub też „stanąć stój!“, poczem wykonuje młodzież kilka lekkich ruchów nóg oraz kilka ćwiczeń w głębokim oddechu. Przed każdym pochodem połączonym z biegiem młodzież otwiera okna mianowicie naprzeciw siebie położone*) tak, aby przewiew powietrza był znaczny, a zamyka je bezpośrednio po ćwiczeniach w głębokim oddechu. „W lewo zwrot, jedynki naprzeciw dwójek w pochód!“ Znowu rozkaz skomplikowany i znowu ruchy wykonane sprawnie. Jedynki siadają (ramiona w pion), dwójki ustalają postawę jedynek, kładąc na jednym kolanie. Jedynki podają zwolna tułów wstecz najpierw do 45° od pionowego położenia następnie do postawy leżącej. Tosamo wykonują dwójki.

To były ćwiczenia mięśni brzusznych. Rozkaz „ställning!“ i wszystko wraca do postawy zasadnej. Na dany następnie rozkaz jedynki wykonują podpór przodem, a z tego bokiem, opierając podniesioną bokiem zewnętrzną rękę o rękę dwójek. W tym położeniu łukowo bokiem do góry wzniesionego ciała wykonują podnoszenie i opuszczanie nogi zewnętrznej. Ćwiczenie nie mniej natężające od poprzedniego ma na celu wzmocnienie mięśni bocznych tułowia przez naprzemianstronne ich ćwiczenie.

Po tym ćwiczeniu znowu się podniosły bumy z podłogi, a młodzież przećwiczyła drugie ćwiczenia mięśni ramion, po którym widziałem kilka skoków wolnych i mieszanych albo też jedną z gier ruchowych. Więcej szczer, dwójek lub trzeciaków, kto prędzej dokoła i inne znane u nas również dobrze, bo dziś już niejako międzynarodowe. Wreszcie kilka ćwiczeń końcowych t. j. kilka

*) okna we wszystkich szwedzkich salach gimnastycznych są umieszczone zupełnie wysoko.

nieznacznych ruchów ramion, nóg i kilka głębokich oddechów kończy lekcję. Działwa się rozbiega i spieszy do szatni.

Tak wygląda jedna z lekcji gimnastyki szwedzkiej jeżeli przeznaczono na nią 45 minut czasu lub nieco więcej. Jeżeli zaś lekcya ta ma się odbyć, jak to się zwykle dzieje, w czasie trzydziestominutowym, odpadają niektóre z ćwiczeń mniej ważnych. Co nas w niej najbardziej uderza to ta jedna i tasama wyraźnie występująca dążność nauczycieli i nauczycielek do wyrobienia właściwej postawy, do należytego rozwoju organów wewnętrznych, a przedewszystkiem dążność do przeciwdziałania szkodliwym wpływom życia szkolnego.

Gimnastyka dziewcząt nie wiele się różni od gimnastyki chłopców. Istnieje jednak pewna wyraźna różnica. Podczas gdy w gimnastyce chłopców większy kładzie się nacisk na ćwiczenia rzędowe, na co też latem przeznaczono na to czas osobny, jak również na ćwiczenia w strzelaniu, w gimnastyce dziewcząt ćwiczenia te odpadają, przyczem ćwiczenia mięśni, ramion i bieg jest u nich mniej natężającym, a w pochodach więcej płaśów.

Osobny rodzaj ćwiczeń stanowią ćwiczenia wojskowe. Pod nazwą tą rozumieją Szwedzi musztrę połączoną z grami i ćwiczenia w strzelaniu, które odbywają się już w szkołach ludowych.

Rozróżnia się w nich „musztrę i gry gimnastyczne“. W czasie terminu wiosennego od 1. maja począwszy i w czasie jesieni do 1. października urządza się musztrę z chłopcami wyższych klas (od 4—8) trzy razy tygodniowo (od 8 do 9 przed południem). W tym czasie odpadają zwykle lekcje gimnastyki. Musztrę prowadzi nauczyciel gimnastyki, z pomocą nauczycieli klas. Naprzemian z ćwiczeniami rzędownymi odbywają się gry gimnastyczne.

Wymarsz z chłopcami wyższych klas odbywa się w myśl wymagań instrukcyi raz na wiosnę i raz z początkiem roku szkolnego, a wymarsz ten jest połączony z premiewem strzelaniem do tarczy.

W innych klasach przeprowadza się gry począwszy od 1. maja do 1. października każdego roku pod przewodnictwem przez kierownika zakładu wyznaczonych nauczycieli, a to stosownie do wielkości boiska szkolnego, z jedną lub równocześnie kilku klasami. Gry te odbywają się w czasie po ostatnim odpoczynku przedpołudniowym (till tid efter sistå förmiddagsrasten). W tym czasie odpadają również lekcje gimnastyki.

Drugą grupę tych ćwiczeń stanowią „ćwiczenia w strzelaniu“. Strzelanie do tarcz przedwiera się z uczniami 14—16 kursu w czasie terminu wiosennego począwszy od 1. maja i w czasie terminu jesiennego do 1. października częściowo w czasie po godz. 1-oj częściowo podczas musztry (od g. 8 do 9:45 przed południem) w ten sposób, że strzelanie odbywa się w mniejszych grupach równocześnie. Ćwiczenia przygotowawcze w tym kierunku odbywają się z uczniami kursu 13-ego w miesiącu lutym, marcu i kwietniu oraz wrześniu, listopadzie i grudniu o godz. 1-oj po południu.

Wszyscy uczniowie 14 do 16-ego kursu są obowiązani do udziału w premiewem strzelaniu o ile błąd naturalny nie przeszkadza temu, a każdy bez wyjątku powinien oddać odpowiednią ilość strzałów w każdej seryi. Na podstawie podanej przez kierownika zakładu liczby uczniów kursów 14 do 16 rozdziela się w stosunku do tej liczby potrzebną każdej szkole amunicję.

Premiowe strzelanie do tarcz połączone jest z zasady z wiosennym i jesiennym wymarszem.

Ćwiczenia te, które również uwalniają od lekcji gimnastyki prowadzą nauczyciele gimnastyki pod kierownictwem instruktora wojskowego (kapitana) wynagradzanego za tą czynność częściowo ze strony władzy szkolnej częściowo z „Towarz. ku popieraniu ćwiczeń bronią młodzieży szkolnej“.

Wspólnych wymarszów (tj. wymarszów wszystkich szkół razem) odbyto w r. 1908. trzy, a to dwa w terminie wiosennym, z których jeden (30. maja) był połączony z premiewem strzelaniem uczniów, mających w ciągu roku najlepsze w tym kierunku wyniki, jeden zaś w terminie jesiennym w dniu 12. września i ten miałem już sposobność oglądać. Kolumny z orkiestrą na czele maszerowały za kolumnami ze spokojem i powagą tak, że się miało złudzenie regularnego wojska. Zwłaszcza kilka oddzielnych plutonów przebranych w białe marynarskie uniformy i także czapki z karabinkami na plecach tak ładząco naśladowały wojskowe oddziały, że dopiero trzeba się było młodocianym twarzą przypatrzyć, by oprzeć się złudzeniu. Więc i tu są wojskowe kompanie lecz zarazem ta różnica, że młodzież nie „bawi się w wojsko“ jak u nas, ale naprawdę zaprawia się od dzieciństwa na dzielnych obrońców ojczyzny.

Ostatni ten wymarsz był również połączony z premiewem strzelaniem, a w niem brali udział nie tylko uczniowie szkół ludowych stolicy, lecz także uczniowie szkół prowincjonalnych. Byli to najlepsi z młodzieży strzelców w Szwecyi, a liczba ich wynosiła 243.

Odpowiednie nagrody dostarczyła władza szkolna i wyż. wspomniane towarzystwo. (D. c. n.)

Nasze sokolnie.

Sokolnia w Rzeszowie.

Sokół w Rzeszowie to jedenaste z rzędu gniazdo, jakie w latach osiemdziesiątych powstały na ziemiach polskich, a bodaj czy nie mieści się w pierwszej piątce towarzystw, które do roku 1892 posiadały własne sokolnie.

Od początku istnienia towarzystwa t. j. od r. 1886 dążyli członkowie jego do zbudowania własnej sali gimnastycznej. Mając tę sprawę na oku, postanowiono już w lutym 1887. roku wpisowe członków (podówczas 55 złr.) złożyć jako kapitał żelazny na powyższy cel, postanowiono urządzać festyny, wieczorki, koncerty i przedstawienia amatorskie, które przyczyniłyby się do zebrania potrzebnych funduszów. W ten sposób uzyskano z pierwszego balu, danego na cele Sokoła, sto kilkadziesiąt złr., uzyskano subwencje z niektórych towarzystw finansowych, a w pierwszym rządzie z rzeszowskiej kasy oszczędności. Fundusze zwiększały się przez dochody ze ślizgawki, którą się towarzystwo zajmowało od początku swego istnienia, obejmując po dawnem towarzystwie ślizgawkowem potrzebny inwentarz i urządzając ślizgawkę na gruntach dzierżawionych na ten cel u pp. Borkowskich.

Ponieważ olbrzymią część działalności w towarzystwie zagarniała sprawa budowy własnego gmachu, przeto wybrano stałą komisję, którą w początku tworzyli dd. dr. Als Rodryk, Mianowski, Pelc.

Pierwotnie proponowano budowę sali przy ulicy Sandomierskiej, układy jednak przewlekły się z tej naturalnej bardzo przyczyny, że wzrost gotówki na budowę nie postępował wcale tak szybko, jak chęci druhów do wystawienia gniazda. Z początkiem lutego 1890 r. zawiadomili prezes towarzystwa wydział, iż zarząd miasta postanowił wystawić własnym kosztem tak zwany „dom przyjemności“, na który to cel prelimitowano 10.000 zł. w. a., w którym mogłyby się odbywać wieczorki, bale, teatru i t. p. Ponieważ była nadzieja, że akcyę w tym kierunku miasto wstrzyma, jeśli Sokół przystąpi do budowy sali w jak najkrótszym czasie, przeto rozpoczęto układy z członkami zwierzchności gminnej, aby zarząd gminny przyczynił się do budowy sali sokolskiej. Akcyę ta nie pozostała bez skutku i już w pierwszych latach po r. 1890 zarząd towarzystwa uzyskiwał od miasta znaczniejsze dotacje, umożliwiające prowadzenie budowy.

Przystępując do zrealizowania myśli budowy własnego gmachu, postanowiono w jesieni 1890 r. zakupić z funduszków do tej chwili zebranych grunt pod budowę. W tym celu zakupiono obszerny plac około 1½ morga przestrzeni za cenę 3500 złr. Część tego placu, przytykającą do ulicy Krakowskiej przeznaczono na budowę gmachu, resztę na boisko, stosowny ogródek i teren pod ślizgawkę. W tym samym roku 1890 przystąpiono do odpowiedniego urządzenia owego placu i pogłębiono jego część na przestrzeni około 4000 metr. kwadr. na ślizgawkę, co pociągnęło znaczny koszt kilkuset złr. za sobą. Przy kupnie tem, bardzo pożytecznym, nader przychylnem okazało się tutejsze Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe, udzielając pożyczki na niższy procent (4%). Poręczenia pożyczki użyczyli wszyscy członkowie ówczesnego wydziału towarzystwa.

Przez zakupno placu idea budowy własnego gmachu zaczęła się z wolna urzeczywistniać, a towarzystwo zaczęło zyskiwać na opinii za swoją wydatną pracę. W porównaniu z pierwszym sprawozdaniem kasowem wzrosła też znacznie cyfra wydatków i dochodów towarzystwa, z których pierwszy podówczas wynosił 4079 złr. 96 ct., drugi 3909 złr. 80 ct.

Dla samej budowy gmachu najobfitszym w dodatnie rezultaty był rok 1891. Kiedy dh. Zbyszewski uzyskał przyrzeczenie z dyrekcji Banku krajowego, że towarzystwo dostanie pożyczkę hipoteczną, rozglądnięto się za odpowiednimi do budowy sali planami. Jakoż już w dniu 15. marca 1891 r. przedłożył p. Adam Zagórski plany budowy, które też służyły później za podstawę dalszej pracy. Nie szło to jednak szybkim krokiem.

Walne zgromadzenie członków w dniu 25. maja 1891 r. gorąco prowadziło debaty nad sprawą budowy sali. Stawiano najrozmaitsze wnioski. Jedni chcieli wystawienia sali co najwyżej kosztem 6000 złr., a więc bez obszerniejszych lub jakichkolwiek bocznych ubikacji, drudzy żądali, aby tanim kosztem wystawiono jedynie salę z pruskiego muru, część zgromadzonych obstawała przy projekcie p. Zagórskiego. Nie brakło utyskiwań, że ówczesna zwierzchność gminna nie chciała poręczyć pożyczki w Banku krajowym i w ogóle narzekano na ogromny brak funduszków. Mimo najlepszych chęci to zgromadzenie nie doprowadziło debat do pożądanego rezultatu. Zaczęto już przemyślać nad tem czyby na odwrót nie wejść w układ z miastem i nie odnajmywać sali w domu, który miasto miało stawiać. Gdy się to jednak przeciągało zwołano zgromadzenie nadzwyczajne, które odbyło się przy nader licznych udziałach członków dnia 12. września 1891 r. Na niem postanowiono wybrać z poza grona wydziału towarzystwa osobną do budowy sali komisję, składającą się z sześciu członków (z tych trzech techników), któraby działając razem z wydziałem sprawę budowy sali stanowczo i dodatnio załatwiła. W skład komisji wybrano z techników dd.: Holzera, Hołubowicza, Sumpera, ewentualnie Kałuskiego, gdyby który z pierwszych miał przeszkody w działaniu i z dd.: dra Alsa Rodryka, Stanisza i Zbyszewskiego. Postanowiono dalej budowę gmachu na własnym placu (liczba 453 przy ulicy Krakowskiej) wedle planów inż. Zagórskiego, a więc z mieszkaniem na piętrze, w którym zamierzano umieścić tutejsze Towarzystwo kasynowe. Preliminowano wydatki na kwotę 30.000 złr., które miały być pokryte z dobrowolnych datków, odpowiednich poręczeń i udziałów członków po 10 złr. Nadto miało się towarzystwo postarać o uzyskanie na kredyt cegły z miasta, materiału drzewnego od obywateli okolicznych.

Towarzystwo cieszyło się już wówczas wielkim miernem we wszystkich sferach, to też projekty członków znalazły szlachetny oddźwięk w ofiarności obywatelskiej.

I tak porękę ofiarowali: dr. Als Rodryk, Arvay, Czerny, Fiałkowski, Holzer Ludwik, Holzer Juliusz, Hołubowicz, dr. Jabłoński Stanisław, Janusz, Jaśkiewicz

Zygmunt, dr. Adam Jędrzejowicz, Kaczorowski, Krauss, Kłębkowski, Lauder, Lewicki, dr. Midowicz, Neugebauer, Opolski Antoni, Otto, Pele, Pion, Reiner, Staszczak Jan, Steczkowski, Szymberski, Topolski, Wurm, Zajac, dr. Zbyszewski i t. d. W ten sposób drogą ręcznej poręki subskrybowano sumę do 18.000 złr. na weksle, które eskontowano w Banku krajowym, a następnie spłacono pożyczką hipoteczną.

Nie brakło też i darów w gotówce. Pierwsi z nią wystąpili: dr. Barzycki 300 złr., Chitry 20 złr., Kalinowski 100 złr., Pelar 100 złr., Proń 25 złr., dr. Reich 20 złr., Stanisław Jędrzejowicz 50 złr., a z drobnych składek 13 złr. 24 ct. W materyałach do budowy ofiarowali pp.: Bieniaszewski wszelki potrzebny do budowy piasek, Holzer Ludwik 1000 cegieł, Krupnicki Antoni 5000 cegieł i 5 złr. gotówką.

Wobec tak szerokiego zakresu ofiarności publicznej, pospieszyło też z pomocą miasto, które wraz z Kasą oszczędności wotowało na budowę, jako pierwsze raty subwencyjne, po 1000 złr.

Gdy w ten sposób pokonywano największe trudności, dotyczące zgromadzenia funduszków, obradował dalej wydział nad sposobem wykonania uchwał walnego zgromadzenia. Rozprawy toczyły się bardzo gorące, a odnosiły się one do wniosku d. Sumpera, by budowę gmachu cofnąć wstecz od ulicy, by przed gmachem urządzić odpowiedni skwer, sam gmach przerzucić w połowie na drugą stronę rzeczki, przepływającej realności Sokoła. Zmiany w planach inż. Zagórskiego skończyły się jednak tylko na tem, że zamieniono plany zachodniej połowy gmachu na wschodnią celem lepszego rozkładu budynku.

Kamień węgielny pod budowę poświęcono w dniu 2. czerwca 1896 r. przy ogromnie licznych udziałach życzliwej Sokołowi publiczności.

Zwolna wzrastał gmach Sokoła ku chlubi i radości członków towarzystwa i na świadectwo ofiarności publicznej. Obejmuje on 16 ubikacji, wśród których większa sala zajmuje 19×11 mtr., wysokości 8,3 mtr., mniejsza 9,50×7,50 mtr. Piętro od frontu jedynie urządzono obejmuje mieszkanie, składające się z czterech pokoi i kuchni, Scena urządzona przy większej sali z odpowiednimi bocznymi garderobami.

Poświęcenia sali dokonano w grudniu 1892 r. Tego dnia odbył się uroczysty wieczorek zaczynający działalność sokolską we własnym gnieździe. Pierwsze zgromadzenie wydziału towarzystwa w nowym własnym gmachu odbyło się 11. grudnia 1892 r. Gmach nie posiadał jeszcze fasady, tę wykonano według projektu inżyniera Szkowrona w r. 1902.

Historia powstania gmachu sokolskiego ilustruje zarówno życzliwość obywatelstwa rzeszowskiego jak poświęcenie i wytrwałość ówczesnych członków towarzystwa, którzy nie żalowali żadnego trudu, aby budowę doprowadzić do końca. Dodatnie skutki samego rozpoczęcia budowy okazały się bardzo wcześnie, mianowicie w przyplywie członków do towarzystwa. Dość wspomnieć, że w czasie od połowy maja do połowy lipca 1892 r. przyjęto prawie 100 nowych członków w grono towarzystwa. Po uporządkowaniu rachunków przedstawiała wartość budynku z gruntem i pawilonem ślizgawkowym 33865 złr. i była obciążona 27191 złr.

Ćwiczenia

na zlot okręgu VI. w Trembowli w r. 1909.

Ćwiczenia maczugami.

Muzyka ze zlotu lwowskiego.

I. obraz.

Z postawy: Ramiona w bok.

1. Koło czelne oburącz do środka (do pionu) do położenia: ramiona w bok;

2. Kółko przyręczne (górną) przed rękami;
3. koło czelne do środka (jak 1.) do położenia: ramiona w dół na zewnątrz;
4. kółko poziome dołem obok siebie do położ.: ram. w przód;
5. kółko przyręczne (górną) za rękami do położ.: ram. w pion;
6. Kółko przyręczne za głową na zewnątrz do położ.: ram. w pion;
7. koło czelne oburącz do środka (jak 1) do położ.: ram. w bok i tu;
8. kółko przyręczne górną przed rękami (jak 2) do postawy pierwotnej: (ram. w bok.)

II. Obraz.

Z postawy: Ramiona w pion.

1. Ramiona przenieś łukiem bocznym w dół w skos (wstecz) a równocześnie prawą nogą unik;
2. prawą nogą wykrok — ramiona przenieś tą samą drogą z powrotem w przód, a równocześnie kółko przyręczne (górną) za rękami;
3. ćwierć obrotu w lewo na piętach do rozkroku a równocześnie przenieś ramiona łukiem czelnym (ku dołowi) w bok na lewo i tu;
4. kółko przyręczne górną za rękami, stąd przenieś
5. ramiona łukiem czelnym (jak 3) powrotną drogą w bok na prawo i tu;
6. kółko przyręczne górną za rękami;
7. $\frac{1}{4}$ obrotu w lewo na piętach do zakroku prawą — ramiona łukiem ku dołowi przenieś do położenia w pion;
8. kółko za głową na zewnątrz a równocześnie przysuń prawą nogę do lewej — do postawy pierwotnej.

III. obraz.

Z postawy: Ramiona w pion.

1. Koło czelne do środka do położenia: ramiona w bok;
2. koło czelne na zewnątrz do położenia: ramiona w pion w skos;
3. kółeczko przyręczne za głową na zewnątrz;
4. lewe ramię kółko przyręczne za głową do środka, prawe ramię duże (czelne) koło do środka (ku lewej stronie);
5. przeciwnie jak pod 4. do położenia: ram. w pion;
6. koło czelne do środka do położ.: ram. w dół w skos;
7. kółeczko przyręczne za sobą do położ.: ramiona w pion;
8. kółeczko przyręczne za głową do środka do położ.: ramiona w pion.

IV. obraz.

Z postawy: Ramiona w pion.

1. Koło spojone (czelne) od prawej ku lewej stronie do położ.: ram. w pion;
2. kółeczko przyręczne spojone za głową od prawej ku lewej (na zewnątrz) do położ.: ramiona w pion — rozkrok prawą nogą;
3. $\frac{1}{4}$ obrotu w lewo do zakroku prawą — równocześnie koło czelne spojone do położ.: ram. w przód;
4. kółeczko przyręczne górną za rękami do położ.: ram. w pion;
5. koło czelne do środka do położ.: ram. w pion — wypad prawą w przód;
6. $\frac{1}{4}$ obrotu w lewo (prawą nogę prostuj) do rozkroku — koło spojone od prawej ku lewej stronie do położ.: ram. w dół;
7. kółeczko spojone o ram. ugiętych przed sobą aż do położ.: ram. w pion — nogi złóż (prawą do lewej);
8. kółeczko przyręczne za głową spojone jak pod 2.

„Przewodnik gimn.“ — Nr. 5. 1909.

V. obraz.

Z postawy: Ramiona w pion.

1. Lewe ramię kółko przyręczne za głową do środka, prawe ramię koło czelne do środka (ku lewej) aż do położ.: lewe ramię w pion, prawe w dół (zewnątrz);
2. lewe ramię koło czelne do środka (ku prawej), prawe ramię kółko przyręczne za sobą aż do położenia: oba ramiona w pion;
3. } przeciwnie jak 1 i 2.;
4. } koło czelne do środka (oburącz) aż do pionu;
5. kółeczko przyręczne za głową (do środka) aż do pionu;
6. koło czelne spojone od prawej ku lewej do położ. w dół na lewo;
7. kółko przyręczne przed sobą (o ram. ugiętych) od lewej ku prawej aż do położenia: ramiona w pion.

Ćwiczenia wolne.

Muzyka ze zlotu lwowskiego.

I. obraz.

1. Ramiona w przód (dłonie do środka).
2. Wypad lewą w przód, — ramiona łukiem (bocznym) w dół w skos (wstecz).
3. Zakrok lewą — ramiona (tą samą drogą jak pod 2) w pion.
4. $\frac{1}{4}$ obrotu w lewo do rozkroku — ramiona przenieś w bok.
5. Ramiona przenieś w pion.
6. Lewą przysuń do prawej (postawa), ramiona przenieś w bok.
7. Ramiona łukiem bocznym ku dołowi do położenia: ramiona w przód.
8. Ramiona w dół — (postawa).

II. obraz.

1. Lewa rozkrok — ramiona w bok na lewo.
2. Lewą ugnij do wypadu — ramiona łukiem czelnym ku dołowi do położenia w bok na prawo.
3. $\frac{1}{4}$ obrotu w prawo — ramiona skurcz przy biodrach.
4. Nogi złóż: lewa do prawej (postawa) ramiona w pion.
5. Prawa unik — lewe ramię w pion w skos, prawe w dół w skos.
6. $\frac{1}{4}$ obrotu w prawo do rozkroku — ramiona najkrótszą drogą w pion.
7. Ramiona przenieś w bok (nogi wytrzymaj).
8. Prawa przysuń do lewej — ramiona w dół (postawa)

III. obraz.

1. Prawa wykrok (dłuższy) prawe ramię w przód, lewe na biodro.
2. $\frac{1}{4}$ obrotu w lewo — ramiona w bok (prawe wytrzymaj, lewe w bok położ. grzbietne).
3. Ramiona podnieś bokiem a ugnij.
4. $\frac{1}{4}$ obrotu w lewo do klęczki prawą — lewe ramię w pion, prawe na biodro.
5. Prawa wypad w przód — prawe ramię w pion w skos, lewe w dół skos.
6. $\frac{1}{4}$ obrotu w lewo do rozkroku (prawą nogę prostuj) ramiona w bok na lewo.
7. Prawą przysuń do lewej (postawa) ramiona łukiem czelnym ku prawej stronie do położenia w pion.
8. Ramiona bokiem opuść.

IV. obraz.

1. Prawa rozkrok — ramiona bokiem w pion.
2. $\frac{1}{4}$ obrotu w lewo (do wykroku lewą), ramiona na kiem czelnym od prawej ku lewej do położenia: ramiona w przód.
3. Prawa wykrok z równoczesnym $\frac{1}{4}$ obrotem w lewo (do rozkroku) ramiona w pion (prawe wprost, lewe łukiem czelnym do pionu).
4. Postawa (prawa do lewej) ramiona bokiem opuszczaj do położenia: ramiona na biodra.
5. Prawa unik — ramiona w przód.
6. Prawa wykrok — ramiona w pion.
7. $\frac{1}{4}$ obrotu w lewo do rozkroku — ramiona w bok.
8. Postawa (prawa do lewej) — ramiona opuść.

V. obraz.

1. Prawa rozkrok — ramiona w bok na prawo.

2. Prawą przysuń do lewej — prawe ramię wytrzymaj, lewe łukiem czelnym do góry do położenia: ramiona w bok.
3. Lewa rozkrok — lewe ramię wytrzymaj, prawe łukiem czelnym ku dołowi do położenia: ramiona w bok na lewo.
4. $\frac{1}{4}$ obrotu w prawo (do wykroku prawą) ramiona łukiem czelnym ku dołowi do położenia: ramiona w przód.
5. Lewą przysuń do prawej — ramiona w bok.
6. Przysiad — ramiona w pion.
7. Lewa unik (prawą mocno ugnij) — ramiona w dół do podporu na ziemi.
8. Postawa.

Sprawy Związku sokolego.

Przewodnictwo Związku. XXII. posiedzenie z 30. marca. Obecni: prezes i dd.: Barański, Biega, Czaykowski, Janikowski, Osiadacz, Sigmund.

Przyjęto do wiadomości: pismo do Sokoła w Drohobyczu w sprawie zbioru ustaw sokolich, pismo wniesione do Koła polskiego z prośbą o poparcie starań słowiańskiego Związku sokolego o przyznanie ulg kolejowych Sokolom udającym się na złoty, protokół posiadzenia

Przew. słowiańskiego Związku sokolego z 15. marca, pismo ze sprawozdaniem czeskiego Związku sokolego za lata 1906. i 1907. sprawozdanie d. Turskiego z lustracji II. okręgu sokolingo w d. 4. kwietnia, sprawo-

zdanie z posiedzenia V. okręgu sokolego w d. 14. marca, zaproszenie Komitetu obchodu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego na nabożeństwo w d. 3. kwietnia i raport d. Rucińskiego o przygotowaniach do Złotu.

Bankowi dla Ziemi w Kopyczyńcach uchwalono posłać spis wszystkich towarzystw sokolich.

Na zebranie zwołane do Krakowa na dzień 3. kwietnia przez akademicki komitet dla sprowadzenia do kraju zwłok Juliusza Słowackiego wydelegowano d. wiceprezesa Turskiego.

Sokoła w Borszczowie przyjęto do Związku z policzeniem od 1. stycznia 1909. i przydzielono do okręgu III. W sprawie potrzebnych im przyrzadów gimnast.



Sokolnia w Rzeszowie.

uchwalono porozumieć się poprzednio z wydziałem towarzystwa.

XXIII. posiedzenie 6. kwietnia. Obecni: prezes Fiszer i dd.: Barański, Biega, Czarnik, Czaykowski, Janikowski, Korytko, Osiadacz, Sigmund, Wallek.

Przyjęto do wiadomości list. ks. arcybiskupa Bilczewskiego z podziękowaniem za wyrazy współczucia z powodu śmierci ojca jego, pismo okręgu VI. tudzież Sokoła w Rzeszowie i w Sanoku w sprawach honorowych na poprzednich posiedzeniach omówionych, pismo okręgu VII. o urządzeniu kursu gimnastycznego w czasie od 4. do 9. kwietnia, pisma Sokoła w Buczaczu o wyda-

waniu przed złotem grunwaldzkim raz na miesiąc „wiadomości sokolich“, tudzież wysłanie pism do Chorostkowa w spr. wkładek, do Rozwadowa w sprawie przyrzadów i do d. Glazarowicza w sprawie Sokoła w Zagrobeli.

Sokolowi w Dukli i w Jaśle pozwolono spłacić załatwione wkładki i spłaty w ratach stosownych w ciągu roku 1909.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie d. Czarnika z lustracji okręgu IV.

Uchwalono wezwać dostawcę przyrzadów gimnastycznych d. Borkowskiego, ażeby przed wysłaniem ich do gniazd okazywał je delegatom Zw. i przyrzady mogące ulepszyc zepsuciu podczas przewozu opakowywał stosownie.

Domowi handlowemu Grollego „Pogoń“ zezwolono na reklamowanie mydełek jako sokolich za ryczałtową roczną opłatą na rzecz Związku.

XXIV. posiedzenie 20 kwietnia. Obecni: prezes Fiszer i dd. Biega, Czarnik, Czaykowski, Janikowski, Korytko, Osiadacz, Sigmund, Wallek.

Przyjęto do wiadomości: wysłanie pisma do Borszczowa, w sprawie zaległości, do Chodorowa w sprawie zmiany statutu, do Sokala o niemożności przybycia delegata na walne zgromadzenie, do Złoczowa w sprawie spisu towarzystw sokolich i raportów.

Przyjęto do wiadomości odezwę wydziału VII. okręgu w sprawie wycieczki do Czerniowiec na poświęcenie boiska w d.

27. czerwca, pismo Sokoła IV. w spr. anonsów w kalendarzu i Wydziału krajowego, w sprawie subwencji dla Związku w roku 1909. przyczem zaznaczono że wnioski na rozdział subwencji dla towarzystw nie mogły być przedłożone z powodu braku odpowiedzi Wydziału kraj.

na pismo Związku z 19-go stycznia. Przyjęto do wiadomości doniesienie Wydziałów VI. i VII. okręgu o urządzeniu kursu sześciodniowego w czasie feryi wielkanocnych i uchwalono wypłacić im subwencję po 90 koron.

Do miejskiego komitetu obchodu rocznicy grunwaldzkiej uchwalono prócz zaproszonych już dd. Fiszera i Wallka wydelegować dd. Janikowskiego, Czarnika, Soleskiego, Sigmunda i Korytkę.

D. Korytce zlecono referat tyżący się funduszków zbieranych na pomnik śp. naczelnika Durskiego i pozostałych po nim sierot.

Gniazdu w Jaworznie uchwalono odpowiedzieć stosownie w spr. herbu i wykonania sztandaru, który zamierza sprawić.

Przyjęto do wiadomości doniesienie Sokoła III. o uroczystości poświęcenia sztandaru w d. 16. maja, przy czem d. prezes udzielił temu gniazdu pozwolenie na zaproszenie delegatów gniazd okręgu IV. VI. i VII.

D. Biega zdał sprawę o przygotowaniach do zlotu w Krakowie.

Posiedzenie związkowego grona nauczycielskiego w dniach 24. i 25. kwietnia b. r. Obecni druhowie: Ruciński (przewodniczący) Cenar (tylko 24. kwietnia) Dubelski (tylko 25 kwietnia). Domaradzki, Jan Durski Hamburger, Janikowski, Kozłowski, Kubalski, Kwiatkowski, Świątkiewicz, Stary, Towarnicki, Wallek, Wolski, Złotnicki. Usprawiedliwił nieobecność dh. Wyrobek.

Zrobiono duży krok naprzód w przygotowawczych pracach do zlotu, bo ustalono: obowiązkowe ćwiczenia dla wszystkich, rodzaj ćwiczeń w okręgach, warunki zawodów i w głównych zarysach ale zasadniczych, program ćwiczeń. Jest zatem zrobiony zrab tej przyszłej budowy, na którym już tylko pilność nasza i świadomość wielkiego

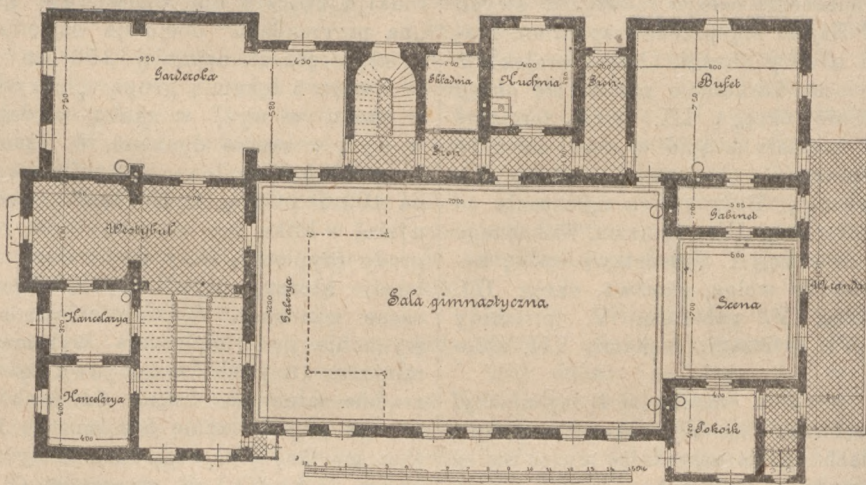
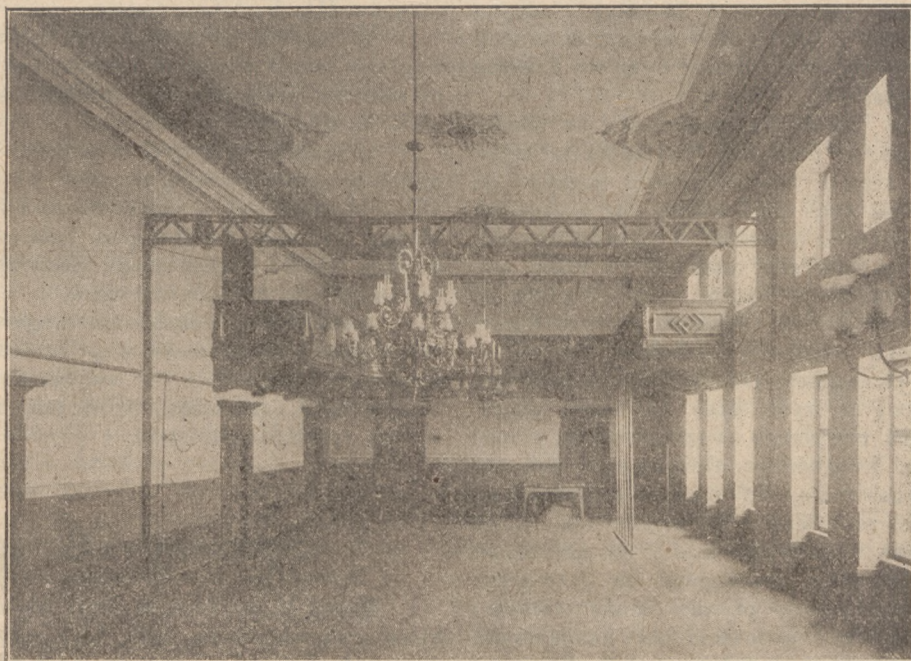
obowiązku może kłaść szczegóły, które stworzą niewątpliwie i piękną i wielką całość. „Dodatek“ majowy zawiera wskazówki jak się przygotowwać do zawodów w lekkiej atletyce, w czerwcu będą mieli wszyscy w rękę ćwiczenia obowiązkowe i resztę wskazówek do przygotowania się w ćwiczeniach zawodniczych na przyrządach i warunki szczegółowe zawodów, więc czasu dosyć na przygotowanie się należyte, wszechstronne i w jak największej ilości do zlotu, dosyć czasu do rozwinięcia szerokiego ruchu w gniazdach. Niech tylko staną do pracy wszystkie czynniki do tego powołane ze zapałem i wiarą w skuteczność zabiegów naszych a niewątpliwie stworzymy to, co pragniemy stworzyć.

Przebieg posiedzenia był następujący: W dniu

24. po południu (o 4. godz.) zebrały się komisje wyznaczone na poprzednim posiedzeniu do wypracowania projektów ćwiczeń ogólnych. Obradowały tylko dwie przemienione w pełne posiedzenie, co rzeczy samej tylko pomogło. Projekty na ćwiczenia maczugami wykonali dd. Domaradzki, Świątkiewicz i Złotnicki. Po przerobieniu wszystkich omówiono je i polecono komisji do dnia drugiego przygotować jeden projekt komisyjny.

Tak samo postąpiono z ćwiczeniami wolnymi. Projektów do tych ćwiczeń było pięć: dhów Kwiatkowskiego, Rucińskiego, Starogo, Świątkiewicza i Złotnickiego.

Komisja ta wieczorem przedłożyła swe prace od



Sokolnia w Rzeszowie: sala (wnętrze), przekrój poziomy.

dnia następnego i rozpoczęła je znowu jako plenarne posiedzenie 25. kwietnia o godz. 9 rano. Po szczegółowym rozpatrzeniu projektów zgodzono się na zasadę, że ćwiczenia wolne konieczną w masowych występach obrazowość osiągać winny nie tylko za pomocą zręcznego i dowcipnego łączenia ruchów z postawami ale i przez stopniowanie liczby elementów użytych. Skutkiem tego utrzymał się ostatecznie projekt komisyjny złożony z pięciu obrazów, z których pierwszy jest czterotaktowy, dwa drugie ósmiotaktowe, dwa ostatnie dwunastotaktowe. Ćwiczenia te budowane na tle znanych melodyi, mają już tem samem gotową muzykę, gdyż potrzebna tylko doróbka przygrywek i instrumentacji, czem się zajmie grono krakowskie. Dla łatwiejszego oryentowania się mają pojedyncze obrazy nosić krótkie godła. Ostateczną ich stylizację, opisanie, opatrzenie w melodię i zdjęcia fotograficzne ma dokonać grono krakowskie tak, aby druk i rysunki objaśniające wykonać można było we Lwowie w drugiej połowie maja.

Przyjęto również ćwiczenia maczugami w pięciu obrazach. Zdecydowano, że ponieważ ćwiczenia te najlepiej udają się przy tempie walca uprosić muzyka p. Wrońskiego, aby ułożył tych pięć walczyków z użyciem motywów swojskich. Ustalenia tekstu i opisanie ma dokonać dh. Świątkiewicz tak, aby druk ich i rysunki mogły również być wykonane w ciągu maja. Wejście do tych ćwiczeń i zejście jak i do ćwiczeń wolnych będzie ustalone po uchwaleniu projektów na boisko.

W ten sposób załatwiono przedpołudniem ostatecznie dwie ważne sprawy i wysłuchano projektów szczegółów uchwalonego już poprzednio programu zlotu, przedstawionych przez dha Kubelskiego. Odnośnie do ćwiczeń można zdradzić tyle na razie, że ćwiczenia wolne są bardzo piękne, ale dosyć trudne; wyuczenie ich ułatwi ściśle związanie ze znaną muzyką, której osobno uczyć się nie trzeba; że ćwiczenia maczugami są łatwiejsze ale również pięknie wyjdą przy płynnej muzyce walca; i że jakkolwiek ostateczne ćwiczenia są komisijnymi wypracowaniami, to najwięcej szczęścia miał dh. Złotnicki z powodu pomysłowości i oryginalności swych projektów.

Po południowe posiedzenie szło w uchwałach swych już w szybszem tempie. Zajęto się przedewszystkiem rozdziałem rodzajów ćwiczeń między okręgi. Kilka projektów zeszło się. I tak do ćwiczeń karabinem zgłosił się okręg I. i III., nawet zgłoszenie okręgu III. miało formalne pierwszeństwo, jednak musiało ustąpić w obec uchwały grona, która karabiny przyznała okręgowi I. a okręg III. będzie robić wielką maczugą. Były i dwa zgłoszenia do szabel. Tu znowu ustąpił okręg IV. siódmemu. Wobec tego też szybko uchwalono, że okręg I. przedstawi walkę karabinem, okręg II. piramidy wolne, masowe, okręg III. ćwiczenia maczugą, okręg IV. palcatem, V. piramidy łączone z igrzyskami, VI. ćwiczenia laskami, VII. zbiorowe potyczki szablą.

Przystąpiono do projektu warunków i organizacji zawodów na podstawie referatu dha Wyróbka. Poczyniono wiele uwag w szczegółach np. że zawodnicy muszą umieć ćwiczenia wolne, że zawody w zapasach podzielić należy według ciężaru zapasników itp., wreszcie uchwalono, aby dh. Biega w porozumieniu z referentem i gronem krok uzupełnił część ogólną organizacji zawodów i aby ją potem jako stałe obowiązującą osobno wydrukować z dodatkiem warunków, do szczegółowych zawodów, które się stopniowo ma uzupełnić, warunkami do zawodów na przyrządach itp. Warunki do zawodów w ćwiczeniach pływackich, strzeleckich wiosłarskich itp. nadeszłe grono krakowskie po porozumieniu się z odnośnymi towarzystwami uprawiającymi stale ten dział ćwiczeń cielesnych. Szczegółowe warunki mają być wydrukowane jak najwcześniej.

Ćwiczenia laską mają zostać z pewnemi przeróbkami dawne, obraz czwarty ma być zmieniony. Powierzono ostateczne opracowanie dhowi Rucińskiemu.

Do ćwiczeń dla kobiet przygotował projekt tylko dh. Kozłowski. Ponieważ oddział żeński we Lwowie czyni podobno także przygotowania, więc zdecydowano, aby w ciągu maja wszystkie projekty do tych ćwiczeń nadesłano do dha Kozłowskiego (Bochnia), który jako referent tej sprawy ustali je ostatecznie z gronem krakowskim.

Do ćwiczeń ludowych ćwiczenia kosą przygotowuje dh. Wydląka a ciupagami dh. Połomski.

Dłuższą rozprawę wywołał podział ćwiczeń na dwa dni, gdyż uwzględnić należało czas i związek zlotu z uroczystością grunwaldzką. Wreszcie podzielono je w ten sposób, iż w pierwszym dniu mają one więcej charakter gimnastyczny w drugim więcej rycerski. I tak w pierwszym dniu mają być ćwiczenia wolne, gości, okręgów (II. III. IV. VI.) maczugami, w drugim lancami, kobiet, okręgów (II. V. VII.), ludowe.

W końcu rozpatrywano sposób w jaki młodzież mogłaby wziąć udział w ćwiczeniach złotych. Ma się to stać za pośrednictwem gniazd, które później otrzymają w tym celu instrukcję.

Po załatwieniu tych czynności przyjęto do wiadomości program ćwiczeń na zlot VI. okręgu i zawodów III. i V. okręgu i wyznaczono na sprawozdawców do okręgu VI. dha Hamburgera (zastępca dh. Wolski, do okręgu III. d. Kozłowski (zastępca d. Świątkiewicz), do okręgu V. d. Świątkiewicz.

Posiedzenie zakończono pogawędką, której rezultatem jest postanowienie, aby posiedzenia odbywać jak przepisuje regulamin i zwyczajnie zajmować dobrze obmyślanym porządkiem dziennym, na którym ma być zawsze referat ogólniejszy.

Sprawy Okręgów.

Okręg V. urządza w dniu 13. czerwca br. zawody, które przeprowadzone będą jako zawody odrębne w 11 rodzajach ćwiczeń to znaczy, że każdy Sokół do V. okręgu należący może się zgłosić dowolnie do któregośkolwiek rodzaju ćwiczeń ujętych w dwie grupy. Grupa ćwiczeń „na przyrządach“ obejmuje zawody na drążku (doskocznym) poręczach najmniej 150 cm wysokich i na koniu w wszerz z łękami; grupa „igrzyska“ obejmuje zawody w skoku w wyż, w skoku w dal, w skoku o tyczce w wyż, w rzucie dyskiem, w rzucie oszczepem, kamieniem 10 kg., w biegu płaskim na 100 m i w pływaniu na 100 i 500 mtr. Każdemu zawodnikowi wolno brać udział w kilku lub we wszystkich rodzajach ćwiczeń. Nagrody (dyplomy, listy pochwalne) otrzymają czterej najlepsi, którzy, zdobyli najwięcej punktów po nad oznaczone minimum. W ćwiczeniach na przyrządach każdy wykonuje po 2 ćwiczenia wylosowane (oznaczono jako minimum 18 punktów z obydwu ćwiczeń na jednym przyrządzie zatem na trzech 54 punktów). Minimalny skok w wyż ponad trzecinę bez mostka 130 cm., skok w dal (bez mostka) 350 cm., skok o tyczce 180 cm, rzut dyskiem (2 kg.) 15 m, oszczepem (1 kg.) 25 m, kamieniem 5 m; bieg płaski na 100 mtr, od 14 sekund w dół, pływanie 100 mtr. w 2 min. 10 sek., 500 m. 13 min. 25 sek. Zgłoszenia do 1. czerwca br.

Dla użytku dzielnic wydano „regulamin zjazdów nauczycielskich“ w którym jako cel zjazdu określono stałe kształcenie sił nauczycielskich przez wspólne ćwiczenia teoretyczne i praktyczne. Szczególniejszą uwagę ma się zwracać na nowy tok lekcyjny, odpowiedni podział ćwiczeń według ich fizjologicznego działania i na ujednostajnienie słownictwa i rozkazownictwa. Zjazdy mają się odbywać raz na miesiąc kolejno w innym gnieździe. Mniejsze sąsiednie dzielnice mogą odbywać zjazdy wspólnie. Zjazdy zwołuje naczelnik dzielnicowy, którego prawa i obowiązki regulamin bliżej określa; może on

na polecenie wydz. okręgu przeprowadzać lustracje co umożliwi ich częstsze powtarzanie w razie potrzeby i umniejsza koszta.

Do regulaminu dołączono program ćwiczeń, które ma się przeprowadzać na zjazdach. Zawiera on następujący rozkład ćwiczeń: 1) objaśnienia nowego toku lekcyjnego (podział na cztery grupy); 2) praktyczna lekcya przykładowa; 3) przerabianie ćwiczeń grupami fizyologicznymi według systematyki sokolej z zastosowaniem do wieku i płci i określeniem sposobu ochrony i pomocy; 4) ćwiczenia dla osobistej wprawy przyczem ma się główną wagę kłaść na poprawność wykonania; 5) wdrażanie się w prowadzenie lekcyi według zadanej osnowy z następnem omówieniem. Ten rozkład ćwiczeń zaopatrzoneo w objaśnienia szczegółowe, zasób ćwiczeń dla poszczególnych grup, przykład lekcyi praktycznej i przykład zajęcia na cztery zjazdy.

Okręg VI. ustalili już program i termin zlotu w Trembowli, który się odbędzie w dniu 27. czerwca. Program jest następujący: 26. czerwca wieczorem po przyjeździe wszystkich uczestników pochód na plac musztry, gdzie się odbędzie musztra okręgu, wieczorem zaś przywitanie w Sokole i wieczornica.

W dniu 27. czerwca pobudka o 4-ej rano o 5-ej próby ćwiczeń, o 9 msza połowa na boisku poczem pochód uroczysty i wspólny obiad w Sokole. O 5 ej z południa rozpoczną się ćwiczenia publiczne a to ćwiczenia wolne, w zastępach, maczugami, gra w piętówkę (zawody drużyn tarnopolskiej i brzeżańskiej), ćwiczenia lanca. Po ćwiczeniach koncert w ogrodzie Sokoła.

Okręg zamierza nadto urządzić niedługo przy nadarzającej się sposobności zawody. Teraz rozpoczął lustrację gniazd i agitację na rzecz tego zlotu licząc, że obudzony ruch potrafi potem na stałe podtrzymać. Urządzony w czasie świąt kurs sześciodniowy zgromadził 15 uczestników z 11 gniazd.

Tegoroczne zawody w związkach gimnastycznych.

S. B. Zawody, jeden z najdzielniejszych środków budzenia ruchu gimnastycznego zyskuje sobie coraz większe znaczenie w związkach gimnastycznych. Tego roku bardzo obficie zapowiedziano je. W celu porównania jak je pojedyncze związki organizują i na co kładą główny nacisk w układaniu ich programów podajemy pokrótce te programy.

Czesi wprowadzili zawody na stałe w program swych zadań i nadali im stałą organizację. Zawody odbywać się mają co trzy lata i obejmują: 1) zawody zastępów i jednostek w zastępach; materyał zawodniczy stanowią ćwiczenia na drążku, poręczach, koniu wszcz, kółkach, koniu wzdłuż bez łąków, w skoku w wyży w dal i o tyczce w wyży, ćwiczenia wspólne z przyborami lub bez, wspinanie się, bieg, wspieranie ciężarów i rzut kulą. 2) Zawody jednostek o mistrzostwo Cz. Ob. Sok. (te same rodzaje ćwiczeń). 3) Zawody jednostek zwykle w skoku w wyży, w dal, w biegu, wspieraniu ciężarów, rzucaniu kulą i ćwiczeniach wspólnych z przyborami lub bez. Przy tych trzech rodzajach zawodów zawodnicy muszą stawać do wszystkich rodzajów ćwiczeń. 4) Czwartry rodzaj zawodów stanowią zawody poszczególne: a) jednostek przy których można stawać do jednego tylko rodzaju ćwiczeń, któremi są biegi, wspieranie ciężarów, rzucanie oszczepem, dyskiem, ciężarem, skoki, zapasy, wspinanie się, pływanie, strzelanie i szermierka; i b) zawody zastępów w ciągnięciu liny.

W czasie zlotów przybywają do tego zawody żup lub gniazd w ćwiczeniach wspólnych więc wolnych, laskami, ciężarkami, maczugami, szermierce, piramidach, różnościach.

W tym roku odbędą się zawody od 26 do 30.

czerwca w Pradze już na podstawie tych zasad, w których, zwracam uwagę na to, wszystkie rodzaje zawodów mają za wspólne ćwiczenie ćwiczenia wolne, które jak już z rysunków wnosić można, są trudne. Zawody zastępów i jednostek w zastępach dzielą się na oddział wyższy i niższy. Każdy zawodnik ma zrobić jedno ćwiczenie obowiązkowe na drążku, kółkach i koniu w szerz z łąkami, jedno wolne na poręczach, skok o tyczce (od 140 cm i od 160 cm), bieg 91 m 45 cm. (yard), i dwie grupy z ćwiczeń wolnych. W zawodach o mistrzostwo C. O. S. warunki wyższe: zawodnicy muszą robić po 2 ćwiczenia, obowiązkowe i wolne, na drążku, poręczach koniu w szerz i kółkach, skok przez konia wzdłuż, skok w wyży (od 180 cm), w dal (od 450 cm), o tyczce (od 200 cm), dwie grupy ćwiczeń wolnych, wspinanie się po linie, bieg (yard, od 13⁴/₅ sek.) rzut kulą (15 kg od 550 cm) i wspieranie ciężaru (50 kg od 1 razu).

W zawodach zwykłych współzawodniczyć się będzie w skoku w wyży (z mostkiem od 180 cm. bez mostka od 110 cm), w dal (z mostkiem od 400 cm, bez od 360 cm), w biegu (yard od 14³/₅ sek), wspieraniu ciężarem (50 kg), rzucie kulą (15 kg od 400 cm) i ćwiczeniach wolnych. Poszczególne zawody odbędą się w biegu na różne odległości, wspieraniu ciężarów, rzucaniu kuli, dysku, skokach, zapasach (postawa leżąca wykluczona) wspinaniu na linie i pływaniu.

Czesi w Ameryce urządzają zlot w dniach 26. do 28. sierpnia w Chicago połączony również ze zawodami w których weźmie i zastęp (7 ludzi) Cz. O. S.

Do zawodów Cz. O. S. zgłosiło się dotąd 134 zastępów oddziału niższego, 18 zastępów oddziału wyższego; czyni to, licząc po 7 ludzi na zastęp, 1405 ludzi zgłoszonych do zawodów na cztery miesiące przed zawodami. Piękny wynik, można go szczerze Czechom powinszować.

Związek wielkopolski urządza w r. b. również zawody związkowe. Czas i miejsce jeszcze nie oznaczone na każdy sposób odbędą się one w lipcu lub sierpniu zgłoszenia przyjmują do 15. czerwca. Jako ćwiczenia zawodnicze wzięto dział atletyczny nazwany tam ćwiczeniami prostymi czyli ludowymi a zatem skok w wyży, w dal, o tyczce, trójskok, rzuty dyskiem, oszczepem, kamieniem, kulą dołem i górą, piłką pełną i biegi płaski, trwały i z przeszkodami. Z tego materyału zestawiono sześciobój: skok w wyży, w dal o tyczce, rzut dyskiem, oszczepem, i bieg płaski na 100 mtr., który się odbędzie bezwarunkowo, a zawody w innych rodzajach ćwiczeń wymienionych tylko wtedy jeżeli się do poszczególnego działu zgłosi najmniej pięciu zawodników.

Ponadto odbędzie się bieg rozstawnny na 500 mtr. jako zawody między okręgami o nagrodę wędrowną.

Gdy dodam do tego, że w tym roku urządza w Cylei słoweński związek zlot, zdaje się we wrześniu, gdy przypomnę, że w lipcu lub sierpniu b. r. urządza okręg rzeszowski zawody okręgowe w Łańcucie a w czerwcu okręg lwowski zawody okręgowe we Lwowie zaś zlot okręgowy w Trembowli okręg tarnopolski, gdy nadto choć ogólnikowo wspomnę, że w związku wielkopolskim w wielu okręgach (jest ich obecnie 13) urządzają zloty i zawody a i w polskim sokolstwie amerykańskim również w tym roku gorliwie krzątają się około różnych większych występów publicznych, połączonych ze zawodami będzie to pobleźny obraz ruchu gimnastycznego, jaki słowiańskie stowarzyszenia sokolskie w tym roku rozwinęły.

Z niesłowiańskich stowarzyszeń gimnastycznych na pierwszym miejscu postawić należy Związek szwajcarski, najstarszy w Europie, bo istniejący od r. 1832 jako związek i wzór dla wszystkich gimnastyków w urządzaniu zawodów. Publiczne występy gimnastyczne Szwajcarów, to właściwie tłumne zawody urządzane obecnie co trzeci rok (ostatni zjazd w Bernie zgromadził

około 8000 gimnastyków na 50.000 członków), do których dodaje się różne okresy z dziedziny wspólnych ćwiczeń, obowiązkowe dla wszystkich uczestników. Za pomocą tych zawodów rozwinał się związek szwajcarski w bardzo silne stowarzyszenie gimnastyczne. Organizacja zawodów jest stała i zawarta w ustawie związkowej.

Tegoroczny zjazd gimnastyków szwajcarskich odbędzie się z początkiem lipca w Lausanne; jest on 55 z rzędu.

Program tego zjazdu jest następujący: Ćwiczenia wspólne, obowiązkowe dla wszystkich uczestników, ćwiczenia w marszu i ćwiczenia wolne nadto obowiązkowe dla zawodników ćwiczenia w skoku 1) przez płotek ruchomy (pręty układane w szczytkę) w wysokości 75, 90 i 105 cm i natychmiast przez baryerę 110 cm (skok szermierzy z oboczką lub odwrotką) i 2) przez baryerę i natychmiast przez płotek.

„Zawody„ zastępów (najmniej 8 ludzi) polegają w wykonaniu części ćwiczeń porządkowych i wolnych, dwóch skoków i dwóch ćwiczeń dowolnie wybranych przez zawodnika z rodzaju ćwiczeń uprawianych przez związek. Jednak w tych zawodach mogą brać udział jedynie zastępy tych stowarzyszeń, które w czasie trzechlecia przed uroczystością wykonały najmniej 9 wycieczek pieszych każda po 25 kilometrów najmniej a w wycieczkach tych wzięła najmniej $\frac{1}{3}$ część członków czynnych towarzystwa.

„Zawody w gimnastyce artystycznej“ (Kunstturnen concours artistique) o mistrzostwo wymagają od zawodnika wykonania po dwa ćwiczenia (obowiązkowe, wolne) na drążku, poręczach i koniu wszerz, dwóch skoków mieszanych (na koniu wzdłuż i o tyczce), skoku w wyż i w dal (jeden bez mostka) i dwóch ćwiczeń wolnych. Przy zawodach narodowych każdy zawodnik ma podnieść lewą i prawą ręką 25 kg, obydwoją 50 kg, rzucić 20 kg. z rozbiegu i bez, jedno ćwiczenie wolne, skok w dal, lub w wyż a w dal z mostka lub bez i pójść w trzy spotkania zapaśnicze wolne i w trzy na sposób szwajcarski.

Przy zawodach „w poszczególnych ćwiczeniach“ różni się dwie grupy: 1) wspinanie po linie, rzucanie oszczepem, bieg na szybkość, pływanie, rzut kulą; 2) zapasy (szwajcarskie) skok o tyczce, z przeszkodami, rzut kamieniem. Zgłaszać się można tylko do jednego rodzaju z każdej grupy. „Poszczególne zawody zastępami“ jako ćwiczenia popisowe wspólne polegają w ćwiczeniach wolnych i na przyrządach, boksowaniu francuskim i angielskim, szermierce szablą i bagnetem, rejach, obrazach plastycznych i t. p.

Szwajcarzy przyjmują przy obliczaniu punktów maksymalne granice stanowiące przeciętne wyniki zawodów; jednostki punktów zrobionych odejmuje się lub dodaje do tych granic. I tak przy skokach te maksymalne granice są następujące: Skok w dal 510 cm z mostka, 470 cm bez mostka, skok w wyż 140 cm z mostka, 120 bez mostka, skok o tyczce 220 cm. Przy zawodach zbiorowych oznaczono maksymalny czas do wykonania ćwiczeń.

Francuska „Union“ urządza w dniach 30 i 31 maja w Angers swą 35 uroczystość publiczną połączoną również z zawodami. Zawody właściwe odbywają się w ćwiczeniach na kółkach, poręczach i drążku na których to przyrządach wykonać należy jedno ćwiczenie obowiązkowe a jedno wolne, dalej skok w dal a wyż (z mostka od 110 cm wysokości i 200 cm długości), wspinanie się po linie, bieg 100 mtr (od 16 sekund). Nadto odbywają się osobno zawody w strzelaniu a w czasie ćwiczeń publicznych zawody w piramidach i innych zbiorowych ćwiczeniach. W dniu 1. sierpnia odbędzie się jedenasta uroczystość gimnastyków w luksemburskich a zarazem czwarte międzynarodowe zawody związków gimnastycznych należących do Związku europejskiego. Program zawodów międzynarodowych taki

sam jak francuskich z wyłączeniem strzelania. Czesi biorą w nich udział za pośrednictwem tego zastępu, który jedzie do Ameryki. Należy tu przypomnieć, że w zawodach międzynarodowych które się odbyły w r. 1907. w Pradze odnieśli Czesi zwycięstwo 28 punktami zdobywszy przewagę nad Francuzami w skoku, dźwiganiu ciężarów i biegu. Na drugim miejscu byli Francuzi przewyższający Czechów na przyrządach 19 punktami.

We wszystkich tych zawodach nagrody stanowią zielone wieńce i dyplomy.

Kronika sokola.

Przy złotach i wycieczkach, festynach i zabawach, na wieczornicach i obchodach sokolich — wszędzie i zawsze pamiętajmy o Kościuszkowskim funduszu sokolim, przeznaczonym na popieranie gniazd kresowych i włościańskich.

Na pomnik nad grobem śp. naczelnika Durskiego nadesłano w dalszym ciągu: „Sokół“ w Jaworowie 65 k, Grono nauczycieli „Sokoła Macierzy“ 252 K, 26 h. „Sokół Macierz“ 100, Sokół w Cieszanowie 50, w Olesku 20, w Tarnobrzegu 10, w Bursztynie 10, w Samborze 55.35, w Żółkwi 100, w Borysławiu 25, w Gródku Jagiel. 100, Lwów III 76.76. Lwów IV. 78.10, w Cieszynie 10. Ogółem złożono dotąd 1796.76 koron.

„Dodatku“ nr. 5. wyszedł tylko arkusz 1-szy z powodu trudności technicznych, drugi wyjdzie razem z nr. czerwcowym. Osobną odbitkę o przygotowaniach do zawodów otrzymają dd. naczelnicy w pierwszych dniach maja.

Czeska obec Sokolska obchodzi w tym roku dwudziestolecie swej działalności. Dumna wynikami ostatnich uroczystości złotych nie urządza w tę rocznicę żadnych zewnętrznych manifestacji, lecz w ciszy domowego zajęcia przypomina swoim dotychczasowe zdobycze. A nie są to drobizgi. Sokolstwo złożyło w tym czasie na obronę niemieckich okolic 80.000 koron podatku narodowego, do 300.000 na inne cele narodowe, założyło w okolicach zniemczonych przeszło 100 czytelni dając im przeszło 15000 książek. Sokolstwo zawiązało stosunki z Europą w szczególności z Francją z czego płynie wielki pożytek narodowy, bo imieniu czeskiemu zyskało w tej Europie obywatelstwo. Czeska obec skupiła w sobie 60.000 najlepszych swych dzieci, wznieciła zapal do ćwiczeń ciała na ziemiach słowiańskich i podtrzymuje go troskliwie spiesząc wszędzie z zachętą i przykładem. Za tę ostatnią pracę zdobyła sobie wdzięczne imię w całej słowiańszczyźnie i u nas.

Rozwijaj że się dalej tak potężnie na pożytek swego narodu Przodownico w urzeczywistnianiu szczytnych sokolich ideałów!

Czeska obec liczy według sprawozdania z końcem r. 1907. obecnie wydanego 37 żup, 749 gniazd, 60.000 członków, w czem czynnych 14.719. Kobiet osobno należy 9086, w tem czynnych 4209. Młodzieży rzemieślniczej 8465, uczni 8820, uczenie 4551. Razem zatem zgromadziła pod swym wpływem zwyż 90000 ludzi.

Buczacz. „Wiadomości Sokole“ wydawać się będą z wiedzą i z upoważnieniem wydziału w czasie przed zlotem grunwaldzkim raz w miesiąc a roznosić je będzie do członków woźny Sokoła razem z listą lub będzie można odbierać w szatni u druha naczelnika.

1. Ćwiczenia przygotowawcze na zlot (prowadzi podpisany) odbywają się we wtorki i piątki od godziny 7 dla druhów.

2. Liczba ćwiczących w marcu druhów 10—21 ogólna 26, drużek 6—13 ogólna 15.

3. Szermiercze ćwiczenia rozpoczęły się 23. marca i odbywają się we wtorki i piątki po ćwiczeniach druhów od godziny 8.

4. Prośba wydziału. Na fundusz zlotowy na sprawienie strojów, odznak, na pokrycie kosztów podróży do Krakowa itp. uprasza wydział o łaskawe składanie choćby najmniejszych datków i zapisywanie ich w rubryce na to przeznaczonej w księdze wkładek.

5. Fundusz zlotowy z końcem marca 1909: a) w gotówce: ze składek na listę marcową 8 K., 10⁰/₁₀₀ dochodu z wieczornicy 22. lutego 11 K., 10⁰/₁₀₀ dochodu z wieczornicy 20 marca 23 K., 10⁰/₁₀₀ czystego dochodu z ślizgawki 1 K. 80 gr. zapis dłużny darowany przez J. Mazura 20 K. razem 63 K. 80 gr.

b) Fundacja dra Hirschlera: 1. zupełny uroczysty strój sokoli prócz butów.

6. W marcu wpisało się do Sokoła 6-ro nowych członków.

7. Okręgowy kurs gimnastyczny odbędzie się w Stanisławowie od 4. kwietnia do 9. kwietnia po południu. Z Buczacza udaje się na ten kurs dwóch druhów ćwiczących.

8. Ogólne zebranie członków oddziału kolarskiego odbędzie się w niedzielę 4. kwietnia 1909. o godz. 11 w południe. (Porządek sprawozdania, plany wycieczek nauki i t. d. wybory na rok 1909) w małej sali Sokoła. Wstęp wolny dla wszystkich członków Sokoła. Za Redakcyę: *Mazur*.

Podajemy ten objaw ruchliwości gniazda jako wzór godny do naśladowania. (*Red.*)

Jasło. Walne zebranie odbyło się dnia 28. marca 1909. przy licznym udziale bo w obecności 80 członków. Nad sprawozdaniem wywiązała się ożywiona rzeczowa dyskusya. Między innymi poruszono sprawę zalegania z wkładkami, udzielania sali Sokoła miejscowym towarzystwom po niższych cenach jak przejeżdżnym teatrom, koncertantom itd. Poruszono ponadto sprawę walki z alkoholizmem, w której Sokół, jako głoszący zasadę „w zdrowem ciele zdrowy duch“ powinien przewodzić. Walne zgromadzenie uchwaliło na wniosek dha Szymańskiego polecić Wydziałowi, aby na najbliższy Zjazd delegatów sokolskich przedłożył sprawy tej dotyczące wnioski a w szczególności, aby Sokolstwo zajęło w obec tej walki jasno określone stanowisko.

Do Wydziału wybrano dd. Wojciecha Szafarza (ponownie), Włodzimierza Kuziana (ponownie) Stanisława Pałaka i Dra Jana Wilusza.

I Jasło obchodziło rocznicę Słowackiego.

Staraniem Sokoła i T. S. L. odbyło się dnia 3/4 w kościele parafialnym nabożeństwo, zaś dnia 4/4 uroczysty wieczór na który złożyło się słowo wstępne i Horsztyński.

Słowo wstępne wygłosił prof. tut. gymn. Pyrek. Horsztyńskiego odegrano wprost znakomicie. Niestety, miejscowa inteligencya w bardzo nielicznej garstce raczyła się potrudzić na nabużeństwo i na wieczór.

Jaworzno. Sokół nasz urządził wspólne „Święcone“ dnia 18. kwietnia. Obchód cały miał niezwykle nastrojowy charakter, bo to było pierwsze święcone wspólne we własnej rzeć można śmiało wspaniałej siedzibie. Udział wzięła liczna rzesza druhów i druhiń.

Szereg przemówień rozpoczął prezes tutejszego Sokoła inż. Jerzy Kukucz. Mowca wyraził wdzięczność i uznanie zebranym, że w tak zwartym szeregu zasiedli przy wspólnym stole, bo to poczucie solidarności niezbędnej w dzisiejszych ciężkich czasach nas wzmocni.

Drugim mowcą był dr. Budzyński, który mówił o ćwiczeniach, o potrzebie wzmocnienia szeregów ćwiczących się na co odpowiedział mu naczelnik d. inż. Leonhard. Druh Leon Patyna uderzył w strunę patryotyczną i wskazał na ważność chwili i na tę okoliczność, że jesteśmy tak blisko „drei Kaiser Ecke“, miejsca symbolicznie mówiącego o losie Ojczyzny i naszych wobec niej obowiązkach. Przemówienie zakończył wygłoszeniem własnego utworu, Ks. dziekan Skoczyński w gorących słowach nacechowanych wielką miłością ojczyzny, przeniósł myślą obecnych na Wawel gdzie stary „Zygmunt czeka, aby uderzyć w niebo hymnem zmartwychwstania“. Pojedyncze toasty przeplatano odśpiewaniem pieśni narodowych. Szybko przeszła ta piękna chwila, którą zakończył prezes Kukucz hasłem, aby iść śladami wielkich w narodzie.

Lwów-Macierz. Oddział żeński. Dnia 31. marca odbyło się walne zgromadzenie „oddziału żeńskiego“, w obecności delegatów wydziału, dh. Czajkowskiego i Janikowskiego, przy licznym udziale członków. Przewodniczyła Z. Czarnecka.

Po odczycaniu przez sekretarkę protokołu walnego zgromadzenia z, r. z. przewodnicząca zdała sprawę z czynności zarządu za rok ubiegły którego głównym dorobkiem w ubiegłym czasie było uzyskanie u wydziału Sokoła-Macierzy, otwarcia nauczycielskiego kursu dla kobiet. Jest na tym kursie 45 kandydatek, które z całym zrozumieniem swego przyszłego zadania pilnie słuchają wykładów i uczęszczają na ćwiczenia praktyczne. W tym licznym zastępie przyszłych nauczycielek gimnastyki pokłada „zarząd“ najlepsze nadzieje. Nastąpił wybór nowego zarządu, do którego weszły Z. Czarnecka przew. Marya Germannówna zast. przew. M. Starkówna sekretarka, Helena Chomicka zast. sekr., Anna Złotnicka prowadząca ćwiczenia członkiń, Kulanka Marya i Witkowska Helena.

Na wniosek dha Janikowskiego uchwalono i wybrano „komisyę agitacyjną“ złożoną z 10-ciu pań pod przewodnictwem Z. Czarneckiej, której zadaniem, jednaniem nowych członków.

Wobec bliskiego zlotu w Krakowie 1910. uchwalono na wniosek Złotnickiej utworzyć już dziś 1) fundusz zlotowy oszczędnościowy i 2) zlotowy fundusz zapomogowy. Skarbniczką dla tych funduszy wybrano A. Złotnicką. Na fundusz zapomóg złożono na zebraniu 24 kor. 20 hal. do rąk dha delegata Czajkowskiego. Omawiano też sprawę ćwiczeń kobiet na zlocie w 1910 r. Zajęcie się zebranych członków sprawami „oddziału“ było szczere, dyskusya ożywiona co też dodaje zarządowi otuchy, że w dalszej pracy wspierać go będzie liczne grono kobiet, w sercach których idea sokoła szczerzy oddźwięk znajduje. Za zarząd: Z. Czarnecka.

Lwów. „Sokół III. odbył w dniu 23. marca br Walne Zgromadzenie przy licznym udziale członków. Po między rozmaitemi sprawami poruszanymi na Zgromadzeniu najżywotniejszą jest myśl podniesiona przez Druhów Wisniewskiego i Malskiego, ażeby Wydział w porozumieniu z dyrekeyami szkół w dzielnicy żółkiewskiej istniejącymi poczynił kroki u sfer miarodajnych by zamiast jednego dużego projektowanego parku „Jordana“ na Żelaznej Wodzie utworzono kilka mniejszych z uwzględnieniem dzielnicy III. Park ten mógłby także służyć gniazdu III. za boisko, którego brak bardzo dotkliwie uczuwać się daje. Po udzieleniu Wydziałowi z czynności i ze zamknięcia rachunków absolutoryum i po przyjęciu do wiadomości rezygn. cyi I. zastępcy prezesa Sklepińskiego przystąpiono do uzupełniających wyborów wydziału tudzież do wyboru komisji rewizyjnej i sądu honorowego.

Lwów IV. W dniu 18. kwietnia odbył się w Sokole IV. we Lwowie wieczór gimnastyczny ku czci śp. naczelnika Durskiego. W zagajeniu podniósł dh. Janikowskiego zasługi ś. p. zmarłego i biorąc asumpt z jego

działalności wzywał wszystkich członków do jak najliczniejszego brania udziału w ćwiczeniach gimnastycznych.

Wykonane podczas wieczoru ćwiczenia członków grona nauczycielskiego na drążku, uczniów młodszych na koźle, uczniów starszych na koniu a przez innych członków gniazda piramidy wolne wykazały nadzwyczajnie staranną i gorliwą pracę naczelnika tudzież zapal i sprawność ćwiczących.

Urządzona zaś w dniu poprzednim wieczornica zgromadziła około 160 członków.

Wiedeń. Na dorocznym Walnem zgromadzeniu odbytem dnia 14. marca b. r. wybrani zostali druhowie: Prezesem Jan Zamorski, poseł do rady Państwa; zastępcą Michał Malec. Oprócz nich weszli do Wydziału druhowie: Leon Konopka (sekretarz), Karol Bienkowski (zastępca sekretarza), Bohdan Antoni Lasocki (skarbnik), Tadeusz Targowski (zastępca skarbnika), Jan Wertz (naczelnik). August Przybylski (zastępca naczelnika), Karol Harwot (gospodarz).

Ćwiczenia odbywają się we wtorki i czwartki (te bowiem dni są tylko dla nas wolne) od godziny 7—9 wieczorem, IV. Walterg. 7. Rok ćwiczebny trwa od 1. października do 1. lipca.

Przesyłki wszystkie przyjmuje obecnie druh wiceprezes: Michał Malec, Wiedeń II. Grosse Stadtgutg. 21.

Nekrologia.

Bóbrka. Dnia 26. marca br. pożegnaliśmy druha ś. p. Floryana Szczerbę odprowadziwszy go do miejsca wiecznego spoczynku.

Był to druh zacny, szlachetny, chętny do pracy, posłuszny na każde wezwanie potrzeb „Sokoła”.

Mimo, że mieszkał po za obrębem gniazda bo w Romanowie — zawsze jeden z pierwszych przyjeżdżał na zgromadzenia — żywo interesował się sprawami gniazda sokolego do którego należał od chwili jego powstania tj. od r. 1896 jak również hojnie przyczynił się do wybudowania budynku sokolego.

Zmarł nagle w sile wieku. To też śmierć jego smutkiem przygniotła wszystkich. Wydział postanowił wziąć udział w jego pogrzebie. Tak się też stało i spora gromadka członków obojga płci pożegnała tego serdecznego druha. Niech spoczywa w spokoju.

Uchwała wykonaną została — w pogrzebie wzięło udział 10 umundurowanych 5 nieumundurowanych druhow i 5 druhyń.

Zorganizowany na prędce chór złożony z druhow odśpiewał na chórze w kościele parę pieśni.

Wykaz datków na stypendyum im. Durskiego.

Domrazek Kaz. 2, Dydowicz Winc. 4, Antonowicz M. 4, Dr. Haczewski Stanisław 20, Dr. Szydłowski Zdzisław 10, Bojarski Kajetan 2, Durski Jan 10, Zagórski Tadeusz 5, Kadyj Henryk 20, Mayer Konstanty 5, Friedrich Edward 10, Csermak Mieczysław 3, Głatty Konrad 2, Prpić Vjekoslav 20, Czaprański Maryan 1, Mazurkiewicz Michał 2, Łuczyński Jan 1, Bentkowski Teofil 2, Kauczyński Antoni 5, Majewski Jan 2, Kwiatkowski Romuald 5, Dr. Lateiner Emil 5, Berdarich Karol 1, Hambeoch Franciszek 0.40 gr., Słotwiński Bronisław 4, Lech Antoni 2, Waszkurek Józef 2, Kuźniewicz Stanisław 1, Sękowski Zdzisław 1, Nowakowski Michał 0.40 gr., Lukas Ludwik 1, Siekierski Stanisław 0.60 gr., Matnacha Julian 1 kor., Siemianek Antoni 0.60 gr., „Wiek nowy“ 10, Perier Henryk 20, Kopernicki Marcei 1 kor.,

Krüger August 10, Kubessa Franciszek 2, Wydawnictwo „Kuryera lwowskiego“ 20, Sokół Zagórz 10, Niewczyk, Franciszek 1, Czypek Tadeusz 2, Chomrański Eugen 1, Uczniowie gimn. VIII. 12, Teichmann Staś 40 gr., Wenzel Karol z rodziną 6 kor., Lekeczyński Jan 1, Parowski Ludwik 60 gr., Klapówna Marya 1, Górski Maryan 1, Eustachiewicz z Borszczowa 1, „Sokół“ Rzeszów 30, Janikowscy Władysławowie 10, Kowalski Kazimierz 20 gr., Dr. Solański Edward 5 kor., Broniewski Andrzej 1, Hölzel Herman 1, Luis Jan 1, Ostachowicz Władysław 1, Kielb Zygmunt 1, Klink Józef 20 gr., Marcinkiewicz 1, Dr. Jarewicz 1, Gąbkowski 1, X. Y. 1, Kohman Waclaw 1, Wolańczyk Karol 50 gr., Konstanty Golik 20 gr., Z. B. 40 gr., S. M. 1 kor., Jaworski Zygmunt 50 gr., Dobija Karol 30 gr., Rogalski 40 gr., Kucharski Leon 60 gr., Liskowicz 40 gr., Hauser Rudolf 40 gr., Domiczek 40 gr. Skulski 60 gr., Ossetz 20 gr., R. 10 gr., Padło Wojciech 18 gr., N. N. 10 gr., St. Godfrejow ze Stryja 10 kor., Okręg VI. Tarnopol 50, „Sokół“ Tarnopol 25, Wściśłowski 1, „Sokół“ Drohobycz 50, Ciuchciński Stanisław 6, Witold Traczewski 6, Wierzbicki 20 gr., Grolle Jan 1 kor., Galasiewicz 20 gr., Ostaszewski Kazimierz 3, Sydonia Schietzówna 5, Wydrych 1, Zagórski Wincenty 2, Sokulska Marya 2, Marcinkiewicz 1, Winiarz Henryk 1, Dr. Müller 5, Dr. Lilien Adolf 50, Stuchły Stanisław 1, Schmidt Józef 10, Fugl Ferdynand 1, Schnitzl Waclaw 50 gr., Koszak Władysław 50 kor. (C. d. n.).

OGŁOSZENIA.

Lance do ćwiczeń sokolich

sporządza i wysyła za pobraniem

Józef Grajewski,

mechanik.

Lwów, ulica Boimów Nr. 1.

◆◆◆◆◆ Sztandary! Sokole narodowe, korporacyjne i inne — wszelkie aparata kościelne, makaty, gobeliny, pasy słuckie, dywany perskie, drogie obicia meblowe, stare zabytki, herby, złote i srebrne monogramy, odznaki sokole, kokardy i t. p. wykonuje, przerabia i restauruje, **jedyny zakład artystycznych haftów kościelnych i salonowych**

BRONISŁAWY POLLO

we Lwowie, ul. Krakowska l. 7.

Na składzie! Z czterech części składane drążki do sztandarów i gwoździe złożone lub srebrne, futerały sztandarowe i drążkowe do miary, sokoliki aluminiowe. Możliwe sploty ratalne! Ceny bardzo umiarkowane! Wyrób własny! Odpowiedź odwrotną pocztą! Z prośbą o liczne zamówienia — Czołem! **Br. POLLO.**

Administracja „Przewodnika gimnastycznego Sokół“

we Lwowie ul. Sokoła l. 7. II. p.

poleca gniazdom sokolim przybory gimn. wyrobu kraj.:
 DYSKI żelazne wagi od 1.70 do 2.00 kg. po kor. 3—
 OSZCZEPY bambusowe dług. 2 m. 50 cm. wagi od 55 dkg. do 90 dkg. po kor. 6—
 TYCZKI bambusowe do skoku długości:
 od 2 m. 70 cm. do 3 m. 80 cm. po kor. 6—
 „ 3 „ 30 „ „ 3 „ 60 „ „ „ 6.50
 „ 3 „ 60 „ „ 3 „ — „ „ „ 7—
 „ 4 „ — „ „ 4 „ 40 „ „ „ 8—

Przesyłka za gotówkę lub za pobraniem pocztowem: koszta przesyłki ponosi strona zamawiająca.